

Abraxas, Michel de Nostredame - Mistrz z Salon

W ciszy swej, gdzie na wieży po r&oscaron; ksią

Ubrany w mądrość gwiazd, odkrył los.

Cokolwiek zdarzy się, tym wierniej spełni czas.

Był okiem Boga,

Pytaniem, ktłre trwa po kres,

Centurie i ja po kres.

Zbrodnie w nas, a na Ziemi pokłj Dusz,

Skradzione serca złu.

Pytasz mnie czy wszechświat zbawi nas, gdy

słońce stopi się?

Wizja spełnia się, a na niebie złoty kruk,

Kiedy spojrzy w oczy twe zniknie strach.

"Cogito ergo sum"

Czy wierzysz jeszcze w nas?

Był okiem Boga.

Pytaniem, ktłre trwa. Młj mistrz, centurie i ja.

Bastiony legną w gruz. Rzekami płynie krew.

Powietrza coraz mniej. Okultyzm rani mnie.

Kiedyś przyjdzie jutro.

Zakwitną kwiaty w naszych snach.

Jak przedtem nigdy, potem nigdy tak.

Jak nigdy tak.